

KONFERENCJA NAUKOWA W SPRAWIE METOD USTALANIA OPTYMALNEJ WIELKOŚCI SOCJALISTYCZNYCH PRZEDSIĘBIORSTW ROLNYCH

(Moskwa 22—28 czerwca 1964 r.)

W konferencji wzięli udział delegaci z 8 państw: Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Mongolii, NRD, Polski, Węgier i ZSRR.

Konferencję zorganizował Wszechzwiązkowy Instytut Naukowo-Badawczy Ekonomiki Rolnej, któremu zgodnie z uchwałami poprzednich zjazdów delegatów Instytutów Ekonomiki Rolnej Krajów Socjalistycznych (w Sofii i Bukareszcie w 1963 r.) poruczono koordynację badań nad zagadnieniami metodyki ustalania optymalnej wielkości socjalistycznych przedsiębiorstw rolnych.

W programie konferencji były przewidziane referaty relacjonujące dotychczasowe badania współpracowników Instytutu Moskiewskiego, jak również delegacji poszczególnych krajów.

Relacje strony radzieckiej stanowiły pewną zamkniętą całość. Główny problem konferencji został omówiony najpierw z punktu widzenia naukowych zasad ekonomiki i organizacji gospodarstw (prof. K o t o w).

Na wyniki merytoryczne badań zwrócili uwagę inni referenci, którzy po kolei omawiali ustalanie optymalnych rozmiarów sowchozów zbożowych (kandydat nauk U d o w i e n k o), sowchozów mięsno-mlecznych i mlecznych (kandydat nauk S y n z y n y s), kołchozów, ich brygad polowych i ferm (kandydat nauk R u m i a n c e w a).

Prof. K o t o w dużą uwagę zwrócił na fakt stwierdzony przez Lenina, że przewaga dużego gospodarstwa rolnego nad małym posiada swoje granice i nie jest czymś absolutnym. W całej pełni przewagę tę można ujawnić tylko na tle całego zespołu warunków, w jakich znajduje się dane konkretne gospodarstwo. Z tego względu dla każdego określonego zespołu warunków musi być inna granica wielkości gospodarstw rolnych.

Referent zastanawiał się dalej nad pojęciem optymalnej wielkości, nad jej miernikami, zasadami i metodami określania.

Pod pojęciem optymalnej wielkości rozumie taką wielkość, która gwarantuje, przy innych równych warunkach, najlepszy wynik działalności produkcyjnej gospodarstwa. Najlepszym miernikiem wielkości produkcyjnej gospodarstwa jest jego powierzchnia i to gruntów ornych dla gospodarstw typowo-rolniczych; powierzchni ogrodów, sadów itp. dla ogrodniczych oraz powierzchni użytków rolnych łącznie z ilością sztuk inwentarza żywego dla gospodarstw hodowlanych.

Wielkość gospodarstwa jest wynikiem oddziaływania wielu czynników, z których jedne wpływają hamująco, inne pobudzająco na wzrost powierzchni. Do wzrostu pobudza: zwiększenie i postęp w mechanizacji, rozbudowa dróg wewnętrznych, ośrodków mieszkalnych, wzrost kwalifikacji kierowników i robotników.

W kierunku zmniejszania powierzchni działa intensyfikacja procesów produkcji, np. zwiększenie udziału upraw okopowych, wzrost ilości zwierząt oraz zastosowanie bardziej postępowych metod techniki i organizacji. Również w tym samym kierunku działa lepsze zagospodarowanie istniejących ziem przez zmeliorowanie, lepsze nawożenie, zaoranie małoprodukcyjnych pastwisk itd. Z tego wynika, że ustalając optymalną powierzchnię gospodarstwa, nigdy nie można sugerować się tylko jakimś jednym czynnikiem, lub jedną grupą czynników, trzeba brać pod uwagę wszystkie występujące w danych konkretnych warunkach. Szczególne znaczenie posiadają dwa czynniki: **1) poziom intensywności** wraz z możliwością jego powiększania w przyszłości; **2) charakter specjalizacji.** Ważną sprawą są mierniki pozwalające ocenić wyniki działalności gospodarczej, od nich bowiem zależy ustalenie,

które z gospodarstw posiada wielkość optymalną. Na konferencji były proponowane różne mierniki:

Prof. K o t o w uważał, że optimum wielkości gospodarstwa jest wówczas, gdy uzyskuje się największą produkcję towarową z 1 ha, przy najmniejszych nakładach. Prof. S i m e o n o w (Bułgaria) wysunął na pierwsze miejsce produkcję globalną i czystą, delegaci z Czechosłowacji — wydajność pracy i inne mierniki z nią związane.

Na konferencji omówiono następujące metody ustalania optymalnej powierzchni gospodarstwa:

1. **Metoda statystyczna** oparta na grupowaniu danych faktycznych z wielu gospodarstw na zasadach klasyfikacji wielodzielnej. Ograniczoność tej metody polega na tym, że na wynik działalności gospodarstwa wpływa mnóstwo czynników, a nie tylko sama wielkość. Chcąc więc udowodnić jak wpłynęła wielkość trzeba zrównać gospodarstwa pod względem warunków przyrodniczych i ekonomicznych tak zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Szczególnie duże znaczenie posiada zrównanie pod względem poziomu intensywności oraz kierunków produkcji. Delegat Bułgarii np. zwrócił uwagę, że przy innych równych warunkach poziom intensywności wpływa silniej na produkcję globalną i czystą aniżeli wielkość gospodarstwa. Sprawa o tyle jest skomplikowana, że bezpośrednio związki istnieją tylko między wielkością gospodarstwa a kosztami, brak takich związków między wielkością, a dochodem surowym oraz produktywnością. Na te ostatnie wielkość gospodarstwa wpływać może poprzez organizację procesu produkcji, dużo jednak czynników działa niezależnie od wielkości, np. nawożenie mineralne, żywienie zwierząt. Jest więc niezmiernie trudną sprawą przy takim pośrednim oddziaływaniu określić, który z czynników wpłynął decydująco na wynik.

Kwestia eliminacji wpływu innych czynników (oprócz wielkości) na wyniki produkcyjne gospodarstwa była poruszana również w referatach delegatów z Polski, Czechosłowacji i Bułgarii. Demonstrowano nawet na przykładach liczbowych do jakich błędnych wniosków prowadzi brak takiej eliminacji. Większość jednak badań, a więc i wniosków, oparto na metodzie statystycznej z bardzo ograniczonym zrównaniem warunków.

Metoda monograficzna oparta na badaniach czynników, które wpływają na uzyskiwanie dobrych wyników w przodujących gospodarstwach. Szczególnie chodzi w tych badaniach o ujawnienie wpływu wielkości gospodarstwa na te wyniki. Gospodarstwa wzięte do badań muszą być typowe dla danego rejonu i dla danego kierunku produkcji. Ograniczoność tej metody polega na tym, że gospodarstwa przodujące mogą różnić się znacznie od ogółu gospodarstw, a więc i ich wyniki mogą nie być miarodajne dla wszystkich pozostałych.

Metoda kalkulacji modelowych (wielowariantowych) polega na sporządzaniu szeregu wariantów planu organizacji pewnego gospodarstwa. Zakłada się, że wszystkie pozostałe warunki wpływające na efektywność są niezmiennione. Dla każdego wariantu ustala się organizację i oblicza się efektywność. Optymalnym wariantem będzie ten, który wykaże wyższe wskaźniki efektywności ekonomicznej. Trudność tej metody polega na tym, że zmusza ona do stosowania różnych norm i normatywów jednostkowych w miarę wzrostu powierzchni gospodarstwa. Jednak stopień wzajemnej zmienności obu elementów (powierzchni i danych norm jednostkowych) jest bardzo trudny do ustalenia.

Powodem jest m. in. różne zachowanie się poszczególnych elementów przy zmianie powierzchni. Np. niektóre elementy nakładów (ziarno siewne, pasze, płace robocze, ochrona roślin itp.) w przeliczeniu na 1 ha — nie ulegają zmianie, inne — zmniejszają się (amortyzacja i inne koszty stałe), jeszcze inne — wzrastają np. koszty transportu.

Zaletą tej metody jest całkowite uzależnienie wyników efektywności od samej wielkości gospodarstwa, wobec założenia niezmienności wszelkich innych warunków.

Do wad trzeba zaliczyć dużą jej pracochłonność oraz niemożność ujęcia wpływu wzrastających trudności w kierowaniu gospodarstwem w miarę powiększania jego wielkości.

Metoda programowania liniowego stanowi pewną odmianę poprzedniej metody, gdyż opiera się również na tworzeniu wielu wariantów planów organizacji. Posługuje się jednak inną techniką obliczeń opartą o narzędzia, jakie stwarzają: wyższa matematyka i liczące maszyny elektronowe. Jak wynikało z relacji uczestników konferencji, programowanie liniowe dla celów określenia optimum organizacji gospodarstw

było stosowane głównie na Węgrzech i w Czechosłowacji a częściowo także w Polsce (prace Gajewskiego i Nietupskiego we Wrocławiu).

Wszystkie wymienione metody dotyczyły ustalenia optymalnej wielkości gospodarstwa jako całości. Delegaci Czechosłowacji S w o b o d a i S t a r e k przedstawili interesujący sposób ustalenia minimalnej koncentracji w hodowli zwierząt. Polega ona na dokonaniu obliczeń ilości sztuk zwierząt — z różnych punktów widzenia: — najniższego nakładu pracy, kosztu transportu pasz objętościowych i obornika na pola gospodarstwa w przeliczeniu na 1 ha;

— najniższych nakładów pracy i kosztów przy najważniejszych czynnościach wewnątrz budynków inwentarskich (przygotowanie pasz, dojenie, czyszczenie zwierząt i stanowisk itd.) w przeliczeniu na 1 sztukę inwentarza żywego; badania chronometryczne ustalają najbardziej efektywne sposoby organizacji tych prac w nawiązaniu do ilości zwierząt;

— możliwej do przyjęcia ilości robotników obsługi zwierząt (np. w oborze mlecznej najlepiej 7, z których 1 zawsze ma wolny dzień w tygodniu);

— maksymalnego wykorzystania maszyn i urządzeń ułatwiających pracę;

— ekonomiki i techniki budowy (górną granicę ilości stanowisk w budynku).

Wszystkie te czynniki muszą być kolejno brane pod uwagę przy określaniu minimalnej obsady zwierząt.

Wydaje się, że metoda ta jest możliwa do zastosowania również i przy ustalaniu optymalnej wielkości całego gospodarstwa, o ile wymienione mierniki zostaną w odpowiedni sposób przekształcone i dostosowane do całości organizacji. Być może, że mierniki podane w referacie delegatów z Czechosłowacji są nawet bardziej przydatne do określenia optimum wielkości aniżeli inne — oparte wyłącznie na efektywności.

Efektywność, jak wiadomo jest kryterium ogólnie obowiązującym przy ocenie racjonalności organizacji i prowadzenia gospodarstwa w każdym wypadku. Były głosy w dyskusji, że wielkość powierzchni gospodarstwa jako czynnik specjalny, do tego nie wpływający w sposób bezpośredni na efektywność, (np. na dochód surowy) wymaga przy poszukiwaniu optimum również mierników specjalnych. Miernikiem tym byłby przede wszystkim nakład pracy i koszty ponoszone na przejścia do miejsc pracy i przewozy na terenie gospodarstwa. Oczywiście, że efektywność ekonomiczna (dochód, produkt czysty, koszt) pozostałaby nadal nadrzędnym sprawdzianem prawidłowej organizacji.

Na konferencji podkreślono, że istnieje szereg niewymiernych czynników, które nie mniej decydują o optymalnej wielkości gospodarstw. Do nich trzeba zaliczyć m. in. jakość opieki nad zwierzętami oraz możliwości zarządzania. W miarę wzrostu powierzchni gospodarstwa, czy też ilości sztuk zwierząt w stadzie coraz trudniej jest o utrzymanie bezpośredniego kontaktu z pojedynczym obiektem procesu produkcji i pracy — polem siednym, zwierzęciem. Kierownik gospodarstwa (lub dyrektor) w bardzo dużym gospodarstwie nie jest w stanie osobiście być obecnym przy licznych i różnych czynnościach produkcyjnych, przy których jego obecność byłaby konieczna, czy pożądana. Cierpi na tym produkcja, odbija się to ujemnie na wynikach finansowych. Podkreślono szczególnie niekorzystny wpływ tego rodzaju zjawisk w kołchozach, gdzie istnieje dodatkowy czynnik — konieczny osobisty kontakt między masami kołchoźników a przewodniczącym i zarządem.

Na konferencji zademonstrowano szereg przykładów obliczeń optymalnej wielkości gospodarstw i ferm hodowlanych w konkretnych warunkach. Wszystkie one mają tylko względną wartość i nie dają się uogólniać.

Dla nas może najbardziej interesujące byłyby przykłady z NRD i Czechosłowacji. Dotyczą one modelowych wyliczeń optymalnej ilości inwentarza żywego. Wynika z nich, że dla warunków niemieckich, optymalny rozmiar obory mlecznej powinien wynosić 400—500 krów, oraz ok. 1 200 tuczników w tuczarni. Optymalna wielkość gospodarstwa ze względu na minimalne koszty jednostkowe wynosi ok. 1000 ha.

Wg danych czechosłowackich obora mleczna wiązana powinna mieć minimum 170—190 krów, wolnostanowiskowa — 230—260 sztuk, ilość cieląt 200 szt., opasów 160, tuczników — 1 200 przy suchej paszy i 650 przy paszy mokrej, w chlewni dla macior — najmniej 190—200 sztuk macior, w kurniku — 1 500 niosek itd. Optymalna wielkość gospodarstwa w warunkach Czechosłowackich powinna wynosić: w rejonie buraczanym — 1 300—1 500 ha, ziemniaczanym — 1 400—1 600 ha, kukurydzianym — 1 200—2 400 ha, w rejonie górskim — 1 000—1 200 ha użytków rolnych. Optymalna wielkość gospodarstw o większej specjalizacji — 500—900 ha użytków rolnych.

Na zakończenie można wysunąć następujące wnioski:

Zagadnienie optymalnej wielkości socjalistycznych przedsiębiorstw rolnych posiada dość istotne znaczenie dla wszystkich krajów demokracji ludowej i dla ZSRR z uwagi na bliskie kontakty, jakie istnieją między tym zagadnieniem, a zagadnieniem wielkości nakładów inwestycyjnych i bieżących. Sprawa wielkości gospodarstwa wiąże się też ze sposobem organizacji produkcji i zarządzania. W rezultacie decyduje ona w dużym stopniu o wynikach i efektywności produkcji.

Kształtowanie się wielkości gospodarstwa w dotychczasowej praktyce odbywało się w sposób zbyt intuicyjny, bez udziału obiektywnych metod naukowo-badawczych. W rezultacie powstało szereg gospodarstw, których wielkość nie była uzasadniona warunkami.

Konferencja moskiewska miała na celu stwierdzenie, jakimi metodami posługują się ekonomiści rolni różnych krajów socjalistycznych przy określaniu optymalnej wielkości gospodarstw. Na podstawie jej przebiegu można ustalić, że metody te są bardzo różne i dostosowane do warunków odmiennych w każdym kraju. Wydaje się, że metody oparte na kalkulacjach modelowych (wielowariantowych) zyskały powszechne uznanie i są stosowane w większości krajów.

Na konferencji stwierdzono, że dotychczasowe wysiłki w pracy nad metodami optymalizacji wielkości gospodarstw socjalistycznych muszą być dalej kontynuowane w każdym kraju z osobna, w nawiązaniu do odmiennych warunków przyrodniczych, ekonomicznych i socjalnych.

Wszechzwiązkowy Instytut Naukowo-Badawczy w Moskwie pozostaje nadal głównym koordynatorem prac w tym zakresie i do niego należy nadsyłać wszelkie informacje dotyczące metod badań nad optymalną wielkością socjalistycznych gospodarstw rolnych.

B. Kopeć